

Strona znajduje się w archiwum.

Nietrzeźwy sternik na zalewie

14.09.2015

W sobotę (12 września) załoga SG-044 z Kaszubskiego Dywizjonu Straży Granicznej zawróciła z Zalewu Wiślanego do portu w Tolkmicku nietrzeźwego 54-letniego sternika jachtu bandery polskiej. Mężczyzna zagrażał bezpieczeństwu w żegludze, miał przeszło 2,5 promila alkoholu w organizmie.

W sobotę (12 września) załoga SG-044 z Kaszubskiego Dywizjonu Straży Granicznej zawróciła z Zalewu Wiślanego do portu w Tolkmicku nietrzeźwego 54-letniego sternika jachtu bandery polskiej. Mężczyzna zagrażał bezpieczeństwu w żegludze, miał przeszło 2,5 promila alkoholu w organizmie.



Jacht wypłynął z tolkmickiego portu z czterema osobami na pokładzie. Jego podejrzane manewry zwróciły uwagę strażników granicznych, patrolujących wieczorem zalew. Nakazali jednostce powrót do portu, gdzie policjanci poddali sternika badaniu trzeźwości. Miał przeszło 2,5 promila alkoholu w organizmie. Postępowanie w tej sprawie prowadzić będzie Policja.

Dodatkowo okazało się, że jacht nie miał oświetlenia nawigacyjnego, wymaganego w żegludze nocnej. Komendant Kaszubskiego Dywizjonu SG wystąpi do dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni z wnioskiem o wszczęcie postępowania administracyjnego wobec kierownika jednostki.

zdj. Morski OSG